



Wiecie, że urodziłem się w roku 1920, w maju, w tym czasie, kiedy bolszewicy szli na Warszawę. I dlatego noszę w sobie od urodzenia wielki dług w stosunku do tych, którzy wówczas podjęli walkę z najeźdźcą i zwyciężyli, płacąc za to swoim życiem.

(...) Przed chwilą odwiedziłem Radzymin miejsce szczególnie ważne w naszej historii narodowej. Ciągłe żywa jest w naszych sercach pamięć o Bitwie Warszawskiej, jaka miała miejsce w tej okolicy w miesiącu sierpniu 1920 roku. Mogę spotkać jeszcze dzisiaj niektórych bohaterów tej historycznej bitwy o naszą i waszą wolność. Naszą i Europy. Było to wielkie zwycięstwo wojsk polskich, tak wielkie, że nie dało się go wytłumaczyć w sposób czysto naturalny i dlatego zostało nazwane "Cudem nad Wisłą". To zwycięstwo było poprzedzone żarliwą modlitwą narodową. Episkopat Polski zebrany na Jasnej Górze poświęcił cały naród Najświętszemu Sercu Jezusa i oddał go pod opiekę Maryi Królowej Polski.

św. Jan Paweł II

AKTUALNOŚCI

1. Dziękujemy za wszelką życzliwość, modlitwę, każdego rodzaju wsparcie i wszelkie zaangażowanie także związane z modlitwą Nowenny w intencji Ojczyzny.
2. Pamiętajmy w modlitwie o sobie nawzajem, naszej wspólnocie i całej Federacji SM, o Zakonie Paulinów i Klasztorze Jasnogórskim, o naszej Ojczyźnie.
3. Troszczmy się o formację w wymiarze zarówno indywidualnym, jak wspólnotowym jak też i o relacje we wspólnocie, gdzie dla każdego jest miejsce, bo tym co jednoczy i jest źródłem miłości i dobra jest Bóg.
4. 15 sierpnia odpust Wniebowzięcia NMP. W tym dniu także obchody 100-lecia Cudu nad Wisłą.
5. W dniach 17 - 25 sierpnia narodowa nowenna przed uroczystością NMP Częstochowskiej.
6. 20 sierpnia imieniny o. Przeora. Pamiętajmy o modlitwie i obecności na Mszy św. imieninowej - najprawdopodobniej po południu.
7. 26 sierpnia odpust NMP Częstochowskiej, a po niej w dniach 27-29 VIII 386. Zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski.
8. Najbliższa Msza św. sodalicyjna w niedzielę 13 września.

Emilio de Cardenas SM - „KIM ON JEST? POWIEDŹ NAM, MARYJO!” SYNEM - SŁUGĄ - SŁOWEM „SYNEM” - LEKTOR - Z EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA (1, 30-35)

MARYJA:

Maryja, służebnica Pańska, do swojego kochanego syna Łukasza, shalom. Uradował się mój duch z powodu twoich odwiedzin: wielkie jest imię Boga! Załączam to, o co mnie poprosiłeś, czyli to, co mi powiedział anioł Pański, który zwiastował poczęcie i narodzenie mojego Syna. Z wszystkich jego słów, najbardziej mnie uderzyło słowo „Syn”. Jeszcze bije moje serce, kiedy je powtarzam. Mój Syn! Syn, o którego ja nie poprosiłam, którego nie wyobrażałam sobie i który był mi dany jako wspaniały i zdumiewający dar. „Oto poczniesz i porodzisz Syna”. Tylko matki mogą zrozumieć, co niewiasta czuje, kiedy wymawia słowo „syn”. Syn poczęty w łonie, Syn na świat wydany, Syn, którego wzrastanie widziałam z przerażeniem. Trzymałam go na rękach, karmiłam go piersią, uczyłam go chodzić, mówić, modlić się. Słuchałam mojego Syna, kiedy mówił do ubogich. Słyszałam, jak mojemu Synowi grozili i razem z Nim stawiałam temu czoło. Pełna siły i sprzeciwu byłam, kiedy niesprawiedliwie ukrzyżowali mojego Syna. Pochowałam swojego Syna ze zranioną miłością. Siłą, którą tylko Pan Bóg przekazuje, potrafiłam przebaczyć tym, którzy mojego Syna zabili. W środku paschalnego alleluja Ty byłeś obecny, Synu mój! Od samego początku Ty byłeś moim Synem. Synu, Synu, Synu!

Już od zwiastowania anioł starał się wytłumaczyć, kim był mój Syn, że wszystko od Boga pochodziło, że to wielki dar od Wszechmogącego, nie tylko dla mnie, ale dla całego ludu, że miał otrzymać tron Jego praojca Dawida oraz panowanie nad domem Jakuba na wieki. O Synu Najwyższego, o Synu Dawida, o Synu Bożym mówił Gabriel. Wszystko było na pewno ważne i chciałam to zrozumieć, ale w tamtej chwili przemówiło do mnie przede wszystkim słowo „Syn”. Mój Synu! Pan Bóg otaczał mnie troskliwością i miłością, wybrał mnie na matkę, obdarzył mnie Synem. Wzruszające słowo! Niech mi się stanie według niego!

Zwiastowanie w Nazarecie było dla mnie pierwszym krokiem nowego etapu życia wiary, ale jeszcze było dużo do przejścia. Co więcej, moje życie stało się ciągłym pielgrzymowaniem w wierze. Ze swoim Synem w łonie doszłam aż do gór judejskich, do domu Elżbiety. Gdy zbliżało się rozwiązanie, wybrałam się razem z mężem do miasta Dawida, do Betlejem, gdzie porodziłam Syna. Tam przyszli pasterzy, ubodzy Pana, aby dać cześć mojemu Synowi. Kiedy kończyło się czterdzieści dni od narodzenia pielgrzymowałam do świątyni jerozolimskiej, aby przedstawić Syna Wszechmogącemu. Dobrze wiesz, kochany Łukaszu, że musieliśmy uciekać do Egiptu, jak wcześniej wytłumaczyłam to Mateuszowi. Prawdziwą pielgrzymką był powrót z Egiptu do Ziemi Obiecanej, naśladujący wiarę Ojców. Razem z Synem i mężem przekroczyłam pustynię, Synaj oraz Jordan, przeżywając radość i nadzieję, smutek i trwogę całego ludu Bożego. Później, razem z Józefem, uczyłam pielgrzymowania swojego Syna, ponieważ co rok włączaliśmy się do pielgrzymki jerozolimskiej.

Coś nowego wydarzyło się podczas jednej z pielgrzymek, w trakcie, której Syn skończył dwanaście lat. Moja wiara miała postępować, pogłębiać się. Czułam, że ubiegł czas. Już Ci opowiadałam, kochany Łukaszu, jak zgubiłam Syna i przez trzy dni jego ojciec i ja szukaliśmy go z bólem. Trzy dni niepokoju i utrapienia, milczenia i bezsilności. Tam poznawałam po raz pierwszy bolesną tajemnicę paschalną. To było najważniejsze przygotowanie do tego, co miało się dużo później wydarzyć. Kiedy znaleźliśmy Go w świątyni, siedzącego między nauczycielami, słuchającego ich i zadającego im pytania, prosiłam go o pomoc, abym mogła rozumieć sytuację: „Synu, którego zrodziłam, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Odpowiedział ciężkim, głębokim, trafnym słowem, jak mieczem obosiecznym, o którym prorokował stary Symeon. To słowo trafiło mnie aż do kości, sprawiło, że stanęłam twarzą w twarz przed tajemnicą wiary, oraz wobec wymagań mojego powołania: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Natychmiast zwróciłam uwagę na to, że ten, którego ja nazywałam „moim Synem”, był na pierwszym miejscu „Synem Najwyższego” i należał do Pana Sebaoth. On stał się „Synem Maryi”, moim Synem, ale był przede wszystkim Synem Bożym. To stanowiło zwrot w moim powołaniu matki i kobiety. Potrzebowałam nosić w moim sercu te słowa, podczas jego wzrastania w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

„SŁUGĄ” - LEKTOR - Z EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA (13, 1-5)

MARYJA:

Pytacie, siostry kochane, Marto i Mario, dlaczego Pan Jezus, podczas ostatniej wieczerzy, przedstawił się jako Sługa i obmywał nogi jego uczniów, podobnie jak ty, Mario, Jego nogi kilka dni wcześniej pomazałaś. Szymon Piotr przekazał mi wszystko, co się stało w wieczerniku. Jak on był zaskoczony przez Pana klęczącego przed nimi wszystkimi. Wziął postać sługi! Dopiero później dowiedzieli się uczniowie, że tym gestem rozpoczęli wydarzenia paschalne. Często mówił Jezus o służbie oraz o zadaniu sługi, ale do końca oni nie rozumieli. Dopiero po tych trzech dniach nie do zapomnienia zaczęli zdawać sobie sprawę, kim on był: Sługą. O tym chciałabym wam opowiedzieć oraz o kilku sprawach naszego rodzinnego życia.

Zawsze myślałam, że najwłaściwszym dla mnie sposobem, aby się zwracać do Pana Boga są słowa „twoja służebnica”. Tego nauczyli mnie rodzice i świątynia. Dlatego bez wahania odpowiedziałam aniołowi: „Oto ja służebnica Pańska”. Rozumiałam, że Pan Bóg jest dla mnie Tym, który „wejrzał na użycie Służebnicy swojej”. A więc, od dziecka Jezus był ze mną podczas modlitwy. Uczył się modlić ode mnie, ale prawdę mówiąc ja uczyłam się od Niego. Dobrze pamiętam, że kiedyś, gdy był jeszcze mały, zapytał mnie, dlaczego ja używałam słów „twoja służebnica”. A wytłumaczyłam. Na to On dodał, że w syna

godze uczyli ich psalmu, który mówi: „O Panie, jam Twój sługa, jam Twój sługa, syn Twojej służebnicy: Ty rozerwałeś moje kajdany” (Ps 116). Opowiadał, że kiedy on śpiewał czuł się pełny radości i dziękczynienia. Później, w wieku dojrzewania, wytłumaczył mi, że z psalmu najbardziej podobał mu się obraz wolnego sługi z rozerwanymi kajdanami, sługi żyjącego z wolnością i miłością.

W ten sposób stopniowo pojmował, że sensem jego życia była służba. Dopiero później poznał z bliska poematy Sługi Bożego proroka Izajasza: „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję. Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo” (Is 53). Ja sama obserwowałam, jak z tych proroctw kształtował program swojego powołania. Staram się obecnie modlić się często prośbą sługi: „Bądź wola twoja”. Razem z apostołami błagam o swobodne głoszenie Ewangelii: „Daj, Panie, sługom Twoim głosić słowo Twoje z całą odwagą, przez imię świętego Sługi Twego, Jezusa”.

A zatem wicie, drogie siostry, dlaczego służba była dla Niego tak ważna. Kiedy oddałyście mu waszą wiarę, Jezus pomógł, tobie Marto, poznać radość służby przy stole, a tobie Mario, pobożność namaszczenia Jego nóg. Obecnie do mojego Syna kieruję się tą prośbą: „Jezu, Sługo Boży, pozwól, aby moje serce, moje usta, moje ręce, moje nogi były ciągle na służbie Bogu i ludziom”.

„SŁOWEM” - LEKTOR - Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. JANA (1, 1-4)

MARYJA:

Pragnę ci to lepiej wytłumaczyć, Janie, kochany synu. To było prawdziwa niespodzianka. Czułam się mała i sama, kiedy Bóg osłonił mnie swoją łaską. Tylko w Duchu Świętym, który przystąpił do mnie, mogłam przyjąć Bożą łaskę. Pierwszy był dotyk. Nie ja dotknęłam, bo On był tym, który mnie dotykał, jak każde dziecko w łonie dotyka matkę, budząc niesamowite bogactwo matczynych uczuć. Od razu widziałam, że to nie było po prostu zwykłe doświadczenie macierzyństwa, ale prawdziwe objawienie samego Boga. Później był wzrok i słuch, kiedy widziałam maleńkiego i żywego, i słyszałam jego radosny płacz.

(Ty, Janie, poznałeś z bardzo bliska miłość Jezusa i bardzo lubisz teologizować. Wytłumaczyłeś mi, że Jezus był słowem Bożym, które było przez wieki, a które wcieliło się. Podziwiam jak to mi wyjaśniasz, pomimo że nie zawsze wszystko rozumiem. Niech będzie).

To, co było od początku, to przecież, to, co po raz pierwszy słyszały moje uszy a moje oczy ujrzały i kontemplowały. I to, co było po raz pierwszy moimi rękami dotknięte, bo moje ręce go trzymały, umyły, ubrały – było życiem. Bo to słowo życia, objawione przez dotyk, wzrok, słuch. A ja przyjąłam je przez wiarę... A teraz, Janie, Słowo to wcielone, oddam Tobie, całe dla Ciebie, abys ty także uwierzył. A także wam wszystkim, kochanym dzieciom, któreście mi zostały powierzone podczas Jego śmierci na Krzyżu. Weźcie je, dotykajcie je, ujrzyjcie je, słuchajcie je i wszystko, co wam powie, uczynicie.

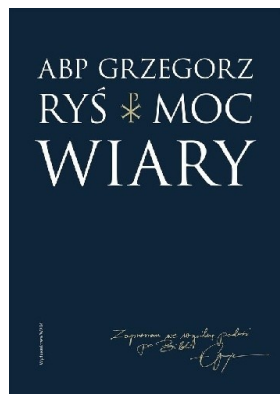
To jest moje własne świadectwo uczennicy i matki. A właśnie świadczenie o tym powierzył mi Pan. Jemu chwała na wieki.

FORMACJA PRZEZ DOBRĄ LEKTURĘ!

abp Grzegorz Ryś, Moc wiary, WAM, Kraków 2017

W swych rozważaniach nad Ewangelią abp Ryś formułuje sądy nieraz przeczące utartym schematom. I to jest największą wartością Jego rozważań. Ewangelia jest życiem, a istotą życia jest burzenie sztywnych schematów, łamanie ograniczeń, zmuszanie do nieustannej refleksji nad sensem, prawdą, wiarą. Polecam gorąco!

Włodzimierz Sawicki



prof. Aleksander Nalaskowski, Wielkie zatrzymanie. Co się stało z ludźmi?, Kraków 2020.

W swej najnowszej książce prof. Aleksander Nalaskowski analizuje szczegółowo obecny kryzys kultury i inteligencji. Porusza szereg ważnych tematów jak np. penetracja uniwersytetów przez środowisko LGBT. Jako socjolog nie pisze jednak o korzeniach obecnej sytuacji. Warto je pokrótce opisać, by sobie uświadomić, że są one spowodowane przez sojusz Zachodu ze Stalinem w czasie drugiej wojny światowej.

Ktoś kiedyś napisał: "Jeżeli dwa razy dwa równa się cztery uznać za formułę bezsporną, to formuła potępiająca sojusz z pierwszym mordercą przeciw drugiemu mordercy, a pochwalająca sojusz z drugim mordercą przeciw pierwszemu mordercy, jest co najmniej sporna". A z tej formuły oraz z doktryny Gramsciego o przenikaniu do sfery kultury wzięła się marksizacja uniwersytetów, rewolta 1968 r., wreszcie dzisiejsza rewolucja LGBT. Warto o tym pamiętać, czytając tę wartościową książkę.

Włodzimierz Sawicki



FORMACJA BIBLIJNA - Słuchamy co Bóg mówi do nas w liturgii

Wniebowzięcie NMP - 15 VIII	Ap 11,19 12,1.3-6a.10ab; 1Kor 15,20-26; Łk 1,39-56
XX Niedziela w ciągu roku - 16 VIII	Iz 56,1.6-7; Rz 11,13-15.29-32; Mt 15,21-28
XXI Niedziela w ciągu roku - 23 VIII	Iz 22,19-23; Rz 11,33-36; Mt 16,13-20
NMP Częstochowskiej - 26 VIII	Prz 8,22-35 vel Iz 2,2-5; Ga 4,4-7; J 2,1-11
XXII Niedziela w ciągu roku - 30 VIII	Jr 20,7-9; Rz 12,1-2; Mt 16,21-27
XXIII Niedziela w ciągu roku - 6 IX	Iz 33,7-9; Rz 13,8-10; Mt 18,15-20
XXIV Niedziela w ciągu roku - 13 IX	Syr 27,30-28,7; Rz 14,7-9; Mt 18,21-35



fol. S. P.

INTENCJE MODLITEWNE

- * dziękczynienie za Cud nad Wisłą i łaski, jakimi Pan Bóg nas obdarował
- * o ducha apostołskiego i misyjnego oraz o rozwój Sodalicji Mariańskich
- * o świętość rodzin, o powołania kapłańskie i zakonne, o pokój
- * o duchowy i liczebny rozwój naszej SM

KALENDARIUM ŚWIĘTYCH SM

SIERPIEŃ 2020

- 1** Św. Alfonsa Marii Liguori, biskupa i doktora Kościoła, wo. (SM)
- 6** Święto Przemienienia Pańskiego; bł. Bronisława Kostkowskiego, męczennika (SM)
- 12** bł. Innocentego XI, papieża, wd. (SM)
- 18** Bł. Sancji Szymkowiak, zakonnicę wd. (SM); Św. Alberta Hurtado, kapłana, wd. (SM)
- 19** Św. Jana Eudesa, kapłana, wd. (SM)
- 23** XXI NIEDZIELA ZWYKŁA, Bł. Władysława Findysza, kapłana i męczennika, wd. (SM)
- 24** Bł. Edwarda Klinika, męczennika, wd. (SM)

WRZESIEŃ 2020

- 5** Św. Matki Teresy z Kalkuty, dziewicy, wo. (SM)
- 7** Św. Melchiora Grodzieckiego, kapłana i męczennika, wd. (SM)
- 9** Św. Piotra Klawera, kapłana, wo. (SM); bł. Anieli Salawy, dziewicy, wd. (SM)
- 18** Święto św. Stanisława Kostki, zakonnika, Patrona Polski (SM); bł. Józefa Kuta, kapłana i męczennika (SM)
- 22** bł. Alojzego Campos Górriz, męczennika, wd. (SM);
- 27** XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA, Św. Wincentego a Paulo, kapłana, wo. (SM)

Z ŻYCIA FEDERACJI SODALICJI MARIAŃSKICH W POLSCE



1. Pamiętajmy w modlitwie o Federacji SM w Polsce.
2. Trwa trzeci - ostatni rok przygotowania formacyjnego do jubileuszu 450-lecia obecności SM w Polsce. Patroni tego roku: św. Jan Paweł II i Cz. sł. b. Stefan kard. Wyszyński.
3. W Serwisie Federacji SM omawiane są kolejne konferencje z Ogólnopolskich rekolekcji sodalicyjnych, które odbyły się w dniach 2-5 lipca w Kalwarii Zebrzydowskiej.
4. Na dzień 19 września planowana jest Ogólnopolska Pielgrzymka Sodalicji Mariańskich na Jasną Górę - otoczmy modlitwą przygotowania i dobrej jej przeżycie, jak i odpowiednio zaplanujemy czas by wziąć w niej udział.